

# Kacper HTA x Gibbs, Od apelu do apelu

Znów się budzę po świcie albo wcale nie spałem  
W gardle gorzko, żołądek ścisną kolejny dzień  
Miałem być krok dalej, ale podstępny los  
Znowu rzucił na mój uśmiech ten pierdolony cień  
Jeśli będzie mi dane kiedyś żyć jak wy  
I nie myśleć, czy choroba pokrzyżuje mi plany  
Odbuduję z gruzów płytę i ten brudny syf  
Zamienimy rany na Bahamy, ja i ty  
Póki co, to z dnia na dzień uśmiechnięty jak mim  
Żyjemy tu tylko dla tych paru pięknych chwil  
I chociaż na chwilę chciałbym chodzić po plaży  
Mieć twe ciało przy sobie, pośród nieba i marzeń  
I nie myśleć o niczym, chwycić zapach przez dłonie  
Poczuć wolność, jakby to dziś wyroku był koniec  
Może kiedyś lub nigdy, dzisiaj jest jak jest  
Muszę walczyć, gdy za plecami lęk i stres

Tutaj życie się toczy, tak jak w tych kryminałach  
Tylko wolność nas dzieli, tak jak stalowa krata  
Jeśli będę mógł ujrzeć moje słońce choć raz  
Oddam wszystko, bo zdrowia nie przeliczę na hajs

Tutaj życie się toczy, tak jak w tych kryminałach  
Tylko wolność nas dzieli, tak jak stalowa krata  
Jeśli będę mógł ujrzeć moje słońce choć raz  
Oddam wszystko, bo zdrowia nie przeliczę na hajs

estem świetnym przykładem, jak na pozór masz wszystko  
Jak brakuje zdrowia czuję, że to wszystko to nic  
Kiedy leżę trzecią dobę to pierdolę tę przyszłość  
Kiedy mijają, chcę być właśnie tam, gdzie wy  
Często siedzę w pokoju, wtedy nikt mnie nie słyszy  
A ja nie wiem, czy to kiedyś jak ten kiepski żart  
Minie jak słaba kolejka w dobrej talii kart  
Znowu kiepski start nie fart, chuj z tym  
Nigdy się nie użalam, wkurwiałbym się na siebie  
Wiem, że są ludzie, którzy nocą marzą o chlebie  
Więc powracam od nowa do surowych nawyków  
Moja cierniowa droga wyjścia z bagna i syfu

Tutaj życie się toczy, tak jak w tych kryminałach  
Tylko wolność nas dzieli, tak jak stalowa krata  
Jeśli będę mógł ujrzeć moje słońce choć raz  
Oddam wszystko, bo zdrowia nie przeliczę na hajs

Tutaj życie się toczy, tak jak w tych kryminałach  
Tylko wolność nas dzieli, tak jak stalowa krata  
Jeśli będę mógł ujrzeć moje słońce choć raz  
Oddam wszystko, bo zdrowia nie przeliczę na hajs

Tutaj życie się toczy, tak jak w tych kryminałach  
Tylko wolność nas dzieli, tak jak stalowa krata  
Jeśli będę mógł ujrzeć moje słońce choć raz  
Oddam wszystko, bo zdrowia nie przeliczę na hajs

Tutaj życie się toczy, tak jak w tych kryminałach  
Tylko wolność nas dzieli, tak jak stalowa krata  
Jeśli będę mógł ujrzeć moje słońce choć raz  
Oddam wszystko, bo zdrowia nie przeliczę na hajs